



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Spraw Zagranicznych  
i Unii Europejskiej (173.)  
w dniu 26 czerwca 2018 r.

IX kadencja

---

Porządek obrad:

1. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Nowoczesny budżet dla Unii, która chroni, wspiera i broni. Wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027 – COM(2018) 321.
2. Rozporządzenie Rady określające wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027 – COM(2018) 322.
3. Wniosek dotyczący Porozumienia międzyinstytucjonalnego pomiędzy Parlamentem Europejskim, Radą i Komisją w sprawie dyscypliny budżetowej, współpracy w kwestiach budżetowych i należytego zarządzania finansami – COM(2018) 323.
4. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony budżetu Unii w przypadku uogólnionych braków w zakresie praworządności w państwach członkowskich – COM(2018) 324.
5. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji (EFG) – COM(2018) 380.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa dokumentów tożsamości obywateli Unii i dokumentów pobytowych wydawanych obywatelom Unii i członkom ich rodzin korzystającym z prawa do swobodnego przemieszczania się – COM(2018) 212.
7. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zasady ułatwiające korzystanie z informacji finansowych i innych informacji w celu zapobiegania niektórym przestępstwom, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie lub ich ścigania oraz uchylającej decyzję Rady 2000/642/WSiSW – COM(2018) 213.
8. Wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 2006/112/WE w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej w odniesieniu do okresu stosowania fakultatywnego mechanizmu odwrotnego obciążenia w związku z dostawami niektórych towarów i usług podatnych na oszustwa oraz mechanizmu szybkiego reagowania na oszustwa związane z podatkiem VAT – COM(2018) 298.
9. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM(2018) 274, COM(2018) 315.
10. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja wystąpi o stanowisko – propozycja: COM(2018) 244, COM(2017) 270, COM(2017) 271, COM(2018) 272, COM(2018) 420, COM(2018) 400.
11. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie wystąpi o stanowisko – propozycja: COM(2018) 343, COM(2018) 351, COM(2018) 352, COM(2018) 357, COM(2018) 376, COM(2018) 453, COM(2018) 444.

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 38)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Rocki)

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Szanowni Państwo, przepraszamy za opóźnienie, ale mieliśmy spotkanie z trojgiem kandydatów na ambasadorów.

Otwieram sto siedemdziesiąte trzecie posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji.

Informuję panów senatorów, że punkt dziewiąty porządku obrad, który był planowany, został wykreślony ze względu na proceduralnych.

Czy w sprawie porządku obrad któryś z panów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja zatwierdziła porządek obrad.

Witam na posiedzeniu komisji gości, którzy reprezentują Ministerstwo Spraw Zagranicznych: pana ministra Piotra Wawrzyka i towarzyszących panu urzędników. Witam także gości z Ministerstwa Finansów: pana ministra Walczaka i pana ministra Gruzę... Przepraszam, nie będę wymieniał liczego grona urzędników, którzy państwu towarzyszą.

W punkcie pierwszym porządku obrad mamy komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Nowoczesny budżet dla Unii, która chroni, wspiera i broni. Wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027; dokument o sygnaturze COM(2018) 321.

Pragnę poinformować, że stanowisko rządu otrzymaliśmy na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy kooperacyjnej.

Poproszę teraz... Który z panów ministrów chce zabrać głos?

Pan minister Wawrzyk. Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

2 maja br. Komisja Europejska opublikowała pakiet propozycji dotyczących tzw. Wieloletnich Ram Finansowych na lata 2021–2027, a w kolejnych tygodniach opublikowane zostały akty sektorowe dla polityk wydatkowych.

Komisja Europejska zaproponowała bardzo ambitny kalendarz negocjacji, uznając, że priorytetem musi być wynegocjowanie porozumienia, czyli wieloletnich ram finan-

sowych tak, aby mogły być zatwierdzone na planowanym 9 maja 2019 r. szczycie w Sybinie, czyli w Rumunii, która będzie wówczas sprawowała prezydencję. To oznacza, że zdaniem Komisji priorytetem jest kalendarz, a nie same szczegóły. Stanowisko polskiego rządu jest troszeczkę inne. Uważamy, że przede wszystkim liczy się jakość, a kalendarz jest rzeczą wtórną. Przede wszystkim nowy budżet musi być dobry, akceptowalny przez wszystkie państwa członkowskie, a termin powinien zależeć od tempa rozmów.

W swojej propozycji Komisja Europejska określiła, że całkowity budżet Unii ma wynieść 1,135 miliarda euro... biliona euro, przepraszam, w cenach stałych z 2018 r., co odpowiada 1,114% prognozowanego DNB UE-27, czyli nie licząc Wielkiej Brytanii. Chciałbym zaznaczyć, że analogiczny sposób obliczania, czyli bez Wielkiej Brytanii, obecnie to jest 1,13% dochodu narodowego. Łącznie z największą pozycją pozabudżetową, czyli Europejskim Funduszem Rozwoju, który w propozycji Komisji Europejskiej ma być również zaliczony do budżetu, będzie to 1,16%.

Rząd Rzeczypospolitej stoi na stanowisku, że przyszły budżet Unii powinien być zdecydowanie bardziej ambitny. Przemawia za tym przede wszystkim konieczność dalszego finansowania dotychczasowych polityk, jak również nowych priorytetów czy też luki finansowej powstałej w wyniku brexitu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom stojącym przed Unią Europejską, rząd deklaruje w negocjacjach gotowość do zwiększenia wpłat Polski do przyszłego unijnego budżetu.

Wieloletnie Ramy Finansowe na lata 2021–2027 zmienią również swoją strukturę. Będą podzielone na 7 działów: po pierwsze, jednolity rynek, innowacje i cyfryzacja; po drugie, spójność i wartości; po trzecie, zasoby naturalne i środowisko; po czwarte, migracje i zarządzanie granicami; po piąte, bezpieczeństwo i obronność; po szóste, polityka sąsiedzka i świat; oraz europejska administracja publiczna.

Dział I to „Jednolity rynek, innowacje i gospodarka cyfrowa”. Na ten dział budżet ma wynosić 166 miliardów euro w cenach stałych. Obejmuje on m.in. instrumenty centralnie zarządzane przez Komisję Europejską jak „Horyzont Europa”, „Łącząc Europę”, Fundusz InvestEU, Program na rzecz Jednolitego Rynku, program kosmiczny i nowy program „Cyfrowa Europa” łącznie z programem Erasmus+, który znajduje się w dziale I. Na te programy zarządzane centralnie przez Komisję, jak zaznaczyłem, nakłady mają wzrosnąć realnie o 50% w stosunku do obecnej perspektywy finansowej. Rząd Rzeczypospolitej wskazuje na problem odpowiedniego balansu geograficznego w zakresie

dostępu do tych środków. Polska popiera zwiększenie ambicji w tych dziedzinach, o ile jest ono finansowane z nowych środków, a nie ze środków pochodzących z przesunięcia z dotychczasowych polityk.

Na dział II, czyli „Spójność i wartości”, obejmujący m.in. politykę spójności, program wsparcia reform strukturalnych oraz program Erasmus+, Komisja Europejska proponuje przeznaczyć 392 miliardy euro w cenach stałych, w tym na politykę spójności 331 miliardów. Zaproponowane w komunikacie Komisji Europejskiej redukcje w polityce spójności są z punktu widzenia Polski zbyt głębokie. Wynoszą one realnie ok. 10%. Negatywnie oceniamy skalę redukcji środków Funduszu Spójności aż o 45%, a także propozycję włączenia Europejskiego Funduszu Społecznego do innego niż spójność klastra tematycznego.

Propozycje utworzenia nowych instrumentów programu wspierania reform oraz Europejskiego Instrumentu Stabilizacji Inwestycji należy rozpatrywać w kontekście toczącej się obecnie debaty na temat pogłębienia Unii Gospodarczej i Walutowej. W kontekście programu wspierania reform pozytywnie odbieramy umieszczenie tego programu w budżecie ogólnym, gdyż równie dobrze mógłby być on częścią oddzielnego budżetu strefy euro. Z drugiej zaś strony są poważne wątpliwości, czy instrument ten zadziała i spełni oczekiwania. Z kolei w kontekście propozycji utworzenia Europejskiego Instrumentu Stabilizacji Inwestycji rząd z niezadowolaniem przyjmuje zawężenie propozycji Komisji do udziału w instrumencie wyłącznie państw strefy euro oraz państw znajdujących się w mechanizmie kursowym ERM II. Priorytetem Polski jest, aby wszelkie rozwiązania i narzędzia proponowane w ramach Unii Gospodarczej i Walutowej były zgodne z zasadą otwartości w stosunku do pozostałych krajów strefy euro.

W zakresie działu III, czyli „Zasoby naturalne i środowisko”, Komisja Europejska proponuje środki w wysokości 324,3 miliarda euro w cenach stałych przy zachowaniu dwufilarowej struktury, tj. płatności bezpośrednich i interwencji rynkowych oraz rozwoju obszarów wiejskich. Na pierwszy z tych elementów, czyli płatności bezpośrednie i interwencje rynkowe planuje się przeznaczyć 254,2 miliarda, natomiast na rozwój obszarów wiejskich 70 miliardów. Oznacza to redukcję o 17,5% w stosunku do cen obecnych. W przypadku płatności bezpośrednich cięcia mają wynieść 14,5%, a w wydatkach na rozwój obszarów wiejskich przekraczają 26%. Zdaniem rządu proponowana redukcja jest nieuzasadniona z uwagi na liberalizację agendy handlowej Unii i wynikające z tego zagrożenia dla europejskiego modelu rolnictwa. Rząd RP w dalszym ciągu będzie zabiegać o pełne wyrównanie poziomu bezpośrednich dopłat, oceniając zmiany zaproponowane przez Komisję jako symboliczne.

W obszarze „Migracji i zarządzani granicami”, tj. na dział IV, Komisja postuluje przeznaczenie kwoty prawie 31 miliardów euro w cenach stałych, czyli prawie potrojenie kwoty, w tym przypadku znaczące wzmocnienie Funduszu Migracji i Azylu. Polska uznaje potrzebę zaangażowania odpowiednich środków na zabezpieczenie granic zewnętrznych i działania u źródeł kryzysów poza granicami, jak również odpowiednie finansowanie instrumentów na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego i walki z terroryzmem.

W ramach działu V, który jest nowy, czyli w zakresie bezpieczeństwa i obrony, Komisja proponuje wydatki rzędu 24,3 miliarda euro w cenach stałych. W tym kontekście dla Polski szczególnie istotne będzie zapewnienie zrównoważonych szans dla polskiego przemysłu obronnego w ramach nowego Europejskiego Funduszu Obronnego z budżetem 11,5 miliarda euro. Pozytywnie oceniamy również pomysł wzmocnienia za pomocą instrumentu „Łącząc Europę” strategicznej i cywilnej infrastruktury transportowej Unii tak, aby dostosowana była ona do mobilności wojskowej. Na ten cel Komisja przewidziała kwotę prawie 6 miliardów euro.

W odniesieniu do działań zewnętrznych, tj. dział VI, Polska sceptycznie odnosi się do propozycji włączenia w ramy globalnego Instrumentu Sąsiedztwa, Rozwoju i Współpracy Międzynarodowej obecnego Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa. Polska w dalszym ciągu będzie artykułować sprzeciw wobec włączenia Europejskiego Funduszu Rozwoju do budżetu ogólnego Unii z uwagi na nieznaną dotąd prawnoinstytucjonalną architekturę nowego porozumienia Unii z krajami AKP oraz możliwości dalszej współpracy rozwojowej z Wielką Brytanią po brexicie.

W zakresie strony dochodowej Polska pozytywnie ocenia obecny system zasobów własnych oparty przede wszystkim na DNB, który funkcjonuje sprawnie i zapewnia sprawiedliwe obciążenie państw członkowskich. Jednocześnie rząd deklaruje otwartość na dyskusję o ewentualnych nowych zasobach własnych. Proponowany przez Komisję zestaw potencjalnych nowych środków własnych jest rozczarowujący, gdyż jest niezbilansowany w stosunku do słabiej rozwiniętych państw. Komisja zaprzepaściła naszym zdaniem szansę na odejście po brexicie od pozycji netto jako głównego wyznacznika oceny budżetu, proponując nowe rabaty dla takich krajów jak: Niemcy, Holandia, Szwecja i Austria.

Szczegóły dotyczące stanowiska rządu dla poszczególnych polityk sektorowych po roku 2020 formułowane będą do poszczególnych aktów legislacyjnych. Ustosunkowanie się natomiast do projektów rozporządzenia w sprawie WRF i porozumienia instytucjonalnego jest przedmiotem osobnych analiz i będzie wymagało kompleksowego rozpatrzenia tych projektów wraz z wieloletnimi ramami finansowymi. Czyli inaczej mówiąc, zgoda na przyjęcie wieloletnich ram finansowych oznaczać będzie musiała również akceptację tych dokumentów przez wszystkie państwa członkowskie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Informuję wobec tego, że komisja zapoznała się z komunikatem Komisji.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: rozporządzenie Rady określające wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027; dokument o sygnaturze COM(2018) 322.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymałmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Ponownie poproszę pana ministra Wawrzyka o przedstawienie stanowiska ministerstwa, rządu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:**

Jeżeli można, to w tym przypadku powiem krótko. Te 2 dokumenty, tak jak wspomniałem, zdaniem rządu... Skoro zostały one przedstawione przez Komisję Europejską, włącznie z projektem wieloletnich ram finansowych, zgodnie z tym, co funkcjonowało przy projekcie poprzednich wieloletnich ram finansowych, powinny być rozpatrywane łącznie z wieloletnimi ramami finansowymi, a więc powinny wymagać zgody i jedności ze strony wszystkich państw członkowskich. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Bardzo proszę. Senator Sługocki, sprawozdawca komisji w tej sprawie.

### **Senator Waldemar Sługocki:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo! Panowie Senatorowie! Bo nie ma pań? Nie ma.

Ja oczywiście zapoznałem się bardzo skrupulatnie z propozycją, którą pan minister był uprzejmy zreferować bardzo precyzyjnie. Pan minister zgłosił szereg bardzo ważnych z punktu widzenia państwa polskiego uwag, zwłaszcza jeśli chodzi o te dotyczące dwóch kluczowych polityk, w których partycypujemy, poczynając od 1 maja 2004 r., po wejściu do Unii Europejskiej, czyli wspólnej polityki rolnej, a przede wszystkim polityki spójności. To cieszy, Panie Ministrze, że państwo zauważacie, że te rozwiązania, które proponuje Komisja Europejska w ramach WRF, są dla nas niekorzystne. Jak dobrze szacuję, zmniejszenie nakładów na politykę spójności w porównaniu z poprzednią perspektywą wynosi chyba 7%, a na wspólną politykę rolną 5%. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że Komisja Europejska w żaden sposób nie chce kontynuować de facto kluczowych działań z punktu widzenia rozwoju Unii Europejskiej, ale także budowania spójności pomiędzy poszczególnymi regionami i państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

To, co mnie niepokoi, Panie Ministrze... Bo co do tych uwag zgoda, ja z większością z nich – za chwilę zadam panu kilka pytań dotyczących stanowiska Polski – absolutnie się zgadzam i twierdzę, że one są słuszne. Ale ja mam pytanie innej natury, Panie Ministrze. Proszę mi odpowiedzieć, czy państwo, rząd Polski, nie wiem, czy pan osobiście, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, czy też minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego, czyli minister inwestycji i rozwoju, podejmuje wysiłki i kooperuje... Rozumiem, że to naturalne, że tak się dzieje w ra-

mach państw Grupy Wyszehradzkiej. Ale czy budujemy, wzorem poprzedniej perspektywy, taką grupę, która by na forum Komisji Europejskiej budowała pewne relacje i pozwoliła skutecznie negocjować z innymi państwami? Przypomnę o grupie „przyjaciół polityki spójności”. Pan dyrektor przecież doskonale się w tym orientuje. 15 państw członkowskich Unii Europejskiej w ramach prac nad poprzednim WRF zbudowało dość silną i przede wszystkim skuteczną grupę.

Mówił pan o kwestiach finansowych. Tutaj nie wnoszę żadnych uwag, bo przedstawiał pan rzeczywiste zapisy co do alokacji na poszczególne działy budżetu. Nie mówił pan nic... To jest detal, Panie Ministrze, ale on jest ważny z punktu widzenia realizacji inwestycji w ramach polityki spójności, wspólnej polityki rolnej. Mianowicie Komisja Europejska proponuje, aby odejść od zasady n+3 obowiązującej w ramach perspektywy 2014–2020, a przypomnę, że w perspektywie 2007–2013 do roku 2011 mieliśmy zasadę n+2, a od 2012 r. wyłącznie zasadę n+3. Dzisiaj odchodzimy od zasady... Komisja Europejska oczywiście proponuje odejście od zasady n+3 na rzecz zasady n+2. Oczywiście mamy za sobą jako Polska doświadczenia z zasadą n+2 w ramach tej skróconej perspektywy 2004–2006, w której mieliśmy do dyspozycji 12,8 miliarda euro, no i oczywiście w ramach części perspektywy 2007–2013.

I ostatnie pytanie, Panie Ministrze. W tym też komunikacie... w zgłoszonym przez państwa stanowisku, przepraszam, jest dość wyraźnie podkreślona kwestia metody alokacji środków z polityki spójności. I tutaj jest taki zapis, że: dominującym kryterium ma być nadal relatywny poziom PKB per capita, jednak, uwaga, dodatkowo mają być uwzględnione inne wskaźniki, takie jak bezrobocie w szczególności osób młodych, zmiany klimatu czy przyjmowanie, integracja imigrantów. I ja świadomie... Wiem, że to nie jest od początku do końca tak – i za to przepraszam – ale rozumiem... Mam pytanie: czy była dyskusja na temat WRF podczas posiedzenia Komitetu Stałego Rady Ministrów czy w ogóle posiedzenia Rady Ministrów? Bo to jest tylko jeden wątek, o którym mówię, czyli kwestia imigrantów. Ale też jest kwestia praworządności. Ja pamiętam, jak w przypadku perspektywy 2014–2020 baliśmy się warunkowości makroekonomicznej. Dzisiaj tych zagrożeń jest więcej, z mojej perspektywy, w kontekście polityki, jaką uprawia państwo polskie. Nie czuję się w żaden sposób oczywiście winny takiej sytuacji. Myślę tutaj właśnie o stosunku państwa polskiego do imigrantów i myślę także o procedurze, o art. 7, i oczywiście o pracach Komisji Weneckiej. Czy państwo w ramach struktur rządu na ten temat dyskutujecie i czy może mniej pan, a bardziej Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmuje jakieś działania, które mogłyby zbudować taką argumentację, która przekonałaby Komisję Europejską z jednej strony że... Ja nie chcę się wypowiadać, bo jestem z partii opozycyjnej i to jest... Ja nie chcę otwierać dyskusji politycznej, ja chcę koncentrować się na merytoryce – taki mam zwyczaj – ale trudno uciec mi od wątków politycznych, bo one wprost wpisują się i wynikają z tego projektu, więc ja niestety muszę trochę się do nich odnieść. Czy dyskutujecie państwo o tym? Na ile rząd, zwłaszcza minister sprawiedliwości jest otwarty tutaj na budowanie jednak z Komisją Europejską

pewnych relacji tak, aby te konsekwencje, które mogą nas spotkać i mogą bardzo negatywnie, pejoratywnie wpłynąć na kształt budżetu, w który się wpisujemy...

I kolejne pytanie. Być może... pewnie państwo macie takie szacunki, ale chciałbym otrzymać taką informację wprost, jaki to będzie transfer środków dla Polski i co państwo na to.

Dziękuję. Potem przejdę do stanowiska, jak podyskutuję z panem ministrem i otrzymam odpowiedzi. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Panie Ministrze?

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzycki:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, za te pytania.

Po kolei może odpowiem. Jeżeli chodzi o pierwszy element, to funkcjonuje i było już nawet jedno spotkanie klubu „przyjaciół polityki spójności” z tą samą liczbą państw, więc to gremium będzie zabiegało o podobne rozwiązania, jakie są ujęte w stanowisku rządu. Natomiast oczywiście pamiętajmy też o tym, że to wszystko będzie przedmiotem negocjacji, dlatego że do przyjęcia wieloletnich ram finansowych potrzebna jest jednomysłność, czyli w tym przypadku wszystkie państwa będą musiały na rozwiązania zaproponowane przez grupę państw się zgodzić, nie tylko w ramach polityki spójności, ale, jak wiemy, w każdym obszarze.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie dotyczące zasady n+2, a właściwie zasady n+3 zmienionej na zasadę n+2, to zwracam uwagę, że w tym przypadku mówimy o regulacjach wynikających z rozporządzeń wykonawczych. W tej chwili jeszcze one nie są przedmiotem rozmów i na pewno będziemy zabiegali o utrzymanie tego systemu, w momencie kiedy te negocjacje się rozpoczną. To będzie dotyczyło, tak jak powiedziałem, szczegółowych rozmów nad konkretnymi rozporządzeniami wykonawczymi.

Jeżeli chodzi o trzeci element, tzw. dodatkowe kryteria obok dotychczas funkcjonujących, czyli tak jak pan senator zauważył, migracja, bezrobocie, zmiany klimatyczne, pamiętajmy o tym, że gdyby przyjąć, iż zrealizowany... Komisja zamierzała... zamierza realizować swoje zapowiedzi, tzn. że budżet będzie zmniejszony tylko i wyłącznie o, w cudzysłowie, koszty brexitu – bo chodzi o ubytek jak gdyby wynikający z brexitu – i on wynosi 65 miliardów euro. Komisja zaproponowała cięcia prawie o połowę wyższe, czyli, o ile dobrze pamiętam, chyba 97 miliardów euro. To się wszystko odbija niestety na tym... na tych pieniądzach. Tak jak mówiliśmy, na jedne wydatki jest więcej, na inne mniej. Natomiast największy naszym zdaniem błąd popełniony przez Komisję dotyczy tego, o czym powiedziałem na wstępie, mianowicie zmniejszenia sposobu obliczania wpłat do budżetu. Bo gdyby utrzymać obecny system, to te cięcia w ramach polityki spójności byłyby zapewne, siłą rzeczy, mniejsze, a też w efekcie inna

mogłaby być alokacja środków, na inne cele, czyli np. na politykę migracyjną, a w efekcie też pewnie inaczej byłyby skonstruowane te kryteria.

I na koniec ostatnia uwaga. Pamiętajmy o jednym i cały czas miejmy to na uwadze, że mówimy na razie o propozycji Komisji Europejskiej. To nie jest tak, że coś już jest przesądzone. Czy to będą takie kryteria, czy inne, jaka będzie ich waga – to wszystko będzie przedmiotem negocjacji, które, tak jak powiedziałem, według planów Komisji Europejskiej mają być sfinalizowane w maju przyszłego roku, natomiast coraz większa grupa państw opowiada się za tym, żeby nie wiązać się terminem, a raczej wynegocjować po prostu dobre perspektywy finansowe. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Sługocki.

### **Senator Waldemar Sługocki:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Ministrze, bardzo mnie satysfakcjonują pańskie odpowiedzi. Tam jeszcze jest taki jeden wątek. Pan mówi o zasadzie n+2, ale to państwo w notatce, w swoim stanowisku piszecie o zasadzie n+2, więc skoro jest wzmianka, ja się odnoszę do tej kwestii.

A tam jest jeszcze jedna niepokojąca rzecz. Gdybyśmy spróbowali nawiązać pewną relację do zasad polityki spójności, to jedną z nich jest zasada koncentracji. Komisja Europejska proponuje rozszerzenie liczby celów do 5. Nie wiem, jakie jest stanowisko rządu. Czy państwo będziecie popierać...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, nie. Zwiększenie. Mówię o celach polityki spójności. Są dzisiaj 3 cele polityki spójności. Pierwszy dotyczy regionów, w których PKB per capita jest mniejsze niż 75% średniej w Unii Europejskiej. I to jest ten kluczowy cel. On jest ważny także z punktu widzenia państwa polskiego. Jak wiemy, tylko Mazowsze w poprzedniej perspektywie wypadło z celu pierwszego i dzisiaj jest ujęte w celu przejściowym. Ja wiem, że mamy przygotowane rozporządzenie... ono już funkcjonuje, przepraszam, o NUTS. Wyłączamy Warszawę, czyli to jest ważne z punktu widzenia transferu środków – rozumiem, że to państwo także uwzględniacie w pracach z Komisją Europejską – co spowoduje, że Mazowsze także będzie mogło otrzymywać dość znaczące transfery środków europejskich, a Warszawa wypadnie i będzie pominięta. Ale okres przejściowy, myślę, że pozwoli kluczowe inwestycje z punktu widzenia miasta stołecznego Warszawy, jak chociażby budowa metra i inne, zrealizować. No i pytanie: czy to skonstruowanie 5 celów, pomimo że ten transfer środków w tej perspektywie, w tej siedmioletce będzie mniejszy, nie spowoduje jeszcze większego rozproszenia tychże środków finansowych, co w mojej ocenie może skutkować mniejszym transferem globalnych środków do Polski? Nie wiem, czy o tym państwo myślicie, rozmawiacie. To ostatnie pytanie i konkluzja. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Piotr Wawrzyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, za pytania.

Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie, może najpierw ja pozwolę sobie powiedzieć kilka zdań, a później poproszę pana dyrektora o uzupełnienie.

Jeżeli chodzi o Warszawę, to sprawa wbrew pozorom jest bardziej skomplikowana, dlatego że to jest związane z koniecznością wydania odpowiednich regulacji przez Eurostat, tak? My zrobiliśmy wszystko, tzn. przesłaliśmy dane, które to umożliwiają, ale inne kraje, które miały być włączone do tego dokumentu, nie dopełniły tego obowiązku. Czyli w efekcie my jesteśmy na dzień dzisiejszy zakładnikami zaniechania przesłania odpowiednich informacji przez inne państwa. Jeżeli mogę, Panie Senatorze, poproszę pana dyrektora o odpowiedzi na pozostałe pytania. Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Ekonomicznego  
Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Marcin Kwasowski:**

Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o kategorię regionów, to te kategorie regionów pozostały takie same jak dotychczas. Mamy regiony słabiej rozwinięte, poniżej 75% średniej zamożności unijnej. Mamy regiony przejściowe. I tutaj zmiana polega na tym, że Komisja zwiększyła przedział, tzn. w obecnej perspektywie finansowej ten przedział to jest 75–90% średniej, a teraz Komisja zaproponowała zwiększenie tego przedziału do 100%, co pozwala na kwalifikację do tej kategorii regionów Niemiec Wschodnich, prawie całego terytorium Finlandii i wielu regionów Francji. I mamy regiony bardziej zamożne, czyli te powyżej 100% średniej zamożności. Jeśli chodzi o nasze regiony, wszystkie regiony... raczej większość regionów będzie wciąż w kategorii regionów najslabiej rozwiniętych, Mazowieckie jest ujęte w tym momencie jako region bardziej rozwinięty, no i jest zmiana, Dolnośląskie przechodzi do kategorii regionów przejściowych.

Jeśli chodzi o koncentrację tematyczną, w tym momencie mamy 11 celów tematycznych. Komisja proponuje zmniejszenie ich do 5. Dzisiaj mamy tzw. ring-fencing, czyli minimalne udziały określonych wydatków, na które kraje mogą przeznaczać środki. Im słabiej rozwinięty region, tym to menu jest szersze. Komisja mniej więcej będzie stosowała czy chce stosować podobne rozwiązanie, głównie ukierunkowując środki na innowacyjność i walkę ze zmianami klimatu. Tutaj nasze zdanie jest takie, że pewne rozwiązania mogą być zbyt ambitne w stosunku do naszych realnych możliwości, ale ta sprawa na pewno będzie poruszana, kiedy minister inwestycji i rozwoju będzie prezentował w parlamencie stanowisko w odniesieniu do aktów sektorowych polityki spójności. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Sługocki.

**Senator Waldemar Sługocki:**

Ostatnie pytanie. Rozumiem, Panie Ministrze, że taki kalendarz prac, kooperacji, tak jak też pan dyrektor mówi, w ramach tej grupy „przyjaciół polityki spójności” państwo macie i będziecie sukcesywnie wspólny front budować. I rozumiem, że istnieją także możliwości, tak jak było to chociażby w poprzedniej perspektywie, budowania i łączenia tego też ze wspólną polityką rolną. Bo nie wiem, co z wymiarem terytorialnym. Ja generalnie – taka jedna refleksja, za którą przepraszam – jestem przeciwnikiem tego, co się stało w perspektywie 2000–2006, kiedy na mocy Agendy 2000 wyłączono te 2 instrumenty z polityki spójności, wówczas nazywały się one Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej oraz Finansowy Instrument Orientacji Rybołówstwa, i przesunięto je do wspólnej polityki rolnej. To jest trochę taka hipokryzja ze strony Komisji Europejskiej, bo z jednej strony w perspektywie 2014–2020, a właściwie w pracach nad nią, mówiliśmy o wymiarze terytorialnym polityki spójności, a z drugiej strony 14 lat wcześniej wyłączono te 2 instrumenty, budując de facto sektorowość, silosowość tychże polityk. I teraz pytanie: czy my mamy jakąś koncepcję? Oczywiście my to sobie regulujemy na poziomie programów horyzontalnych i krajowych. Tak było też w tej perspektywie, że pewne deficyty... Bo, jak wiemy, w perspektywie 2014–2020 ten transfer na wspólną politykę rolną z punktu widzenia państwa polskiego był nieco mniejszy, na II filar, rozwój obszarów wiejskich. Zbudowaliśmy na poziomie regionów tutaj pewną komplementarność i pewne deficyty realizujemy w ramach polityki spójności. Pytanie: czy tutaj Komisja Europejska ma do tego jakieś podejście? Co ma być tym lejtymotywwem w tej nowej perspektywie, jeśli mógłbym wiedzieć? Czy są prowadzone takie prace? Nie wiem, może bardziej pan dyrektor to wie, bo jest od pana ministra... Przepraszam, Panie Ministrze, za takie kłopotliwe pytania, ale to jest, myślę, dość istotna kwestia. Przepraszam. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Piotr Wawrzyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, nie ma kłopotliwych pytań, na wszystkie trzeba odpowiedzieć.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, politykę spójności, to oczywiście jest strategia polegająca na tym, żeby podtrzymywać kontakty i prezentować wspólne stanowisko w trakcie negocjacji i aż do czasu ich zakończenia. A o odniesienie się do drugiego elementu, tak jak pan senator zauważył, poproszę pana dyrektora.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Ekonomicznego  
Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Marcin Kwasowski:**

Jeśli chodzi o rozwój obszarów wiejskich, to nie mam dobrych informacji dla pana senatora, gdyż Komisja zaproponowała, żeby powrócić do tych rozwiązań z perspektywy 2000–2006 i 2007–2013, w których...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak.

...W których ten rozwój obszarów wiejskich jest jakby osobno, jest oddzielony od polityki spójności, tak że rozwój obszarów wiejskich nie będzie objęty Common Provision Regulation. Komisja tłumaczy to tym, że muszą być właśnie te synergije między dopłatami a rozwojem obszarów wiejskich.

Jeśli chodzi o podejście rządu, to myślę, że to podejście będzie podobne do tego, jakie było poprzednio, tzn. będziemy traktowali i dopłaty, i rozwój obszarów wiejskich, i politykę spójności jako pewien zasób, który powinniśmy dostosować do naszych potrzeb, potrzeb regionów, potrzeb rolników. I tutaj jeśli chodzi o propozycję Komisji, wydaje mi się, że są pewne przyczółki, które to umożliwiają. Przede wszystkim istnieje możliwość transferu między filarami wspólnej polityki rolnej o 15%. To jest trochę mniej, niż mamy teraz. Dodatkowo Komisja proponuje – i to jest nowość – przesunięcie 5% między poszczególnymi funduszami objętymi właśnie Common Provision Regulation. I tutaj możemy przesunąć np. środki z EFS na ERDF lub na Fundusz Spójności. Wydaje mi się, że tutaj będzie jakby pole do dopracowania i do, tak jak mówię, dostosowania do naszych lokalnych potrzeb. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

*(Senator Waldemar Ślugocki: Ostatnie pytanie.)*

Bardzo proszę.

**Senator Waldemar Ślugocki:**

Przypomniały mi się pewne wątki. Tam jest kwestia jeszcze Funduszu Spójności, Panie Ministrze, Panie Dyrektorze. Pamiętamy, że te 10... Bo alokacja na Fundusz Spójności jest niewielka, nieco ponad 40 miliardów euro i w tym jest to 10 miliardów na CEF, na ten Connecting Europe Facility. I teraz pytanie: czy my będziemy próbowali z Komisją Europejską jakoś negocjować? Dla nas to jest jednak ważny instrument – prawda? – ten Fundusz Spójności z punktu widzenia chociażby realizacji może mniej projektów wodno-ściekowych ale infrastruktury drogowej czy kolejowej... cyfrowej też może mniej, ale myślę, że tutaj jest potrzebna kontynuacja dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych, transeuropejskich korytarzy transportowych. Czy będziemy próbować jakoś negocjować? Czy mamy sojuszników w tym zakresie, czy niekoniecznie? To ostatnie pytanie. Już naprawdę nie będę państwa męczył. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Piotr Wawrzyk:**

Co ciekawe, w uzasadnieniu takiego a nie innego sformułowania wydatków na politykę spójności Komisja powiedziała, że stara się nas przekonać, że inwestycje infrastrukturalne, te najpilniejsze, zostały zrealizowane w nowych państwach, w związku z tym można, właśnie wychodząc z tego założenia, ograniczyć wydatki na ten cel. To oczywiście, jak wszyscy wiemy, nie do końca jest zgodne ze stanem faktycznym nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach. No i stąd tak duży opór. Tak jak powiedziałem, 14 krajów obok naszego jest niezadowolonych z tego rozwiązania. Ale oczywiście w efekcie cały pakiet rozwiązań wynikających z polityki spójności jest dopiero na etapie projektu i będzie wymagał negocjacji, i pewnie trudnych, długich, żmudnych negocjacji. Jak one się zakończą, myślę, że przekonamy się, no... oby za rok.

**Senator Waldemar Ślugocki:**

Konkluzja zatem, Panie Przewodniczący.

Oczywiście w sposób naturalny komisja powinna wesprzeć stanowisko, propozycję rządu i negocjować... Zgadza się z panem ministrem co do tego, żeby te 2 akty prawa traktować łącznie. Czyli tu nie chodzi tylko o tempo. Ja wiem, że Komisja Europejska chciałaby w 2019 r. zamknąć negocjacje, ale tutaj chodzi przede wszystkim o to, żebyśmy wynegocjowali dobry budżet dla Unii Europejskiej, w tym dla państw członkowskich, takich jak Polska. Ja się absolutnie zgadzam z panem ministrem, że nieprawdą jest to, że udało się zakończyć chociażby te inwestycje ważne, transeuropejskie korytarze transportowe. W Polsce ta sytuacja wygląda bardzo dobrze na tle sytuacji Czech, Słowacji, Węgier, Bułgarii, już nie mówię o Rumunii, prawda? A więc myślę, że tutaj te państwa członkowskie powinny bardzo mocno włączyć się w negocjacje z Komisją Europejską i nie tylko powinny przekonywać Komisję do tego, żeby te 2 instrumenty otrzymały podobną alokację w stosunku do minionej perspektywy, ale także być może powinniśmy podjąć próbę, aby te środki były jeszcze większe, mając z tyłu głowy fakt, iż te inwestycje należy dokończyć, a im szybciej to zrobimy, tym lepiej z punktu widzenia budowy właśnie jakby zawartości całej Unii Europejskiej jako całości.

Tak że proponuję, żeby komisja absolutnie wsparła stanowisko przedstawione przez pana ministra i życzyć osobiście panu ministrowi i wszystkim zaangażowanym w rządzie państwa polskiego, aby te negocjacje udało się przeprowadzić z sukcesem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Teraz formalnie otworzę dyskusję.

Senator Wach.



## Senator Piotr Wach:

Ja również mam kilka pytań. Nie żebym miał jakieś zastrzeżenia co do opinii kolegi, który te sprawy chyba bardzo dobrze zna i z przekonaniem właściwie poparcie wyraził, ale mam parę pytań.

Po pierwsze: czy my zamierzamy te 5 obecnych, przedstawionych priorytetów jakoś zwalczać? Bo moim zdaniem jest to bardzo niewygodne. Przy takiej retoryce rządu i premiera dotyczącej unowocześniania gospodarki zwalczanie finansowania innowacyjności jest to bardzo niewygodne i w zasadzie niesłuszne.

Po drugie, to samo dotyczy spraw klimatycznych. Pierwsze 3 priorytety tak naprawdę nam leżą i my powinniśmy się w nie włączyć. Jaki będzie nasz stosunek negocjacyjny w zakresie proponowanych priorytetów?

Kolejne pytanie, które tu nie padło, a chyba jest bardzo istotne, a może jest powszechnie znane, ale ja nie znam... Na podstawie jakiego prowizorium będzie odbywało się finansowanie zadań europejskich w przypadku bardzo przedłużających się negocjacji? I to nie byłoby pierwszy raz, bo to miało miejsce w przeszłości, ale tym razem bardzo różnie mogłoby być, dlatego że według mnie polaryzacja jest silna i ona właściwie się pogłębia. My ją też pogłębiamo, ja rozumiem, że we własnym interesie. Ale nie widzę tutaj za bardzo możliwości – po różnych rozmowach i po zapoznaniu się np. ze stanowiskiem przedstawionym na konferencji COSAC, gdzie wypowiedzieli się Holendrzy – żeby oni z tych, powiedzmy, nowoczesnych elementów i priorytetów chcieli się wycofać. Oni będą mocno stawiali na te sprawy, zarówno jeśli chodzi o innowacyjność, jak i czyste środowisko i tego typu rzeczy. A więc na podstawie jakiego prowizorium to będzie finansowane, jeżeli negocjacje będą trwały 3 lata, 4 lata? Bo jest to możliwe.

Kolejne pytanie. Ja myślę, że my... Właściwie jaka jest taktyka rządu, jeżeli pan minister chce i może tutaj to powiedzieć? Bo wydawałoby się, że w tej sytuacji naszą taktyką jest nie zgadzać się i czekać do nowych wyborów do parlamentu...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...bo sytuacja polityczna może się zmienić. Tak jak z kolei Frans Timmermans, tak i obecna Komisja Europejska intensywnie zabiega i głosi, że dobrze by to było zamknąć, przynajmniej negocjacje, przed wyborami. Jeżeli pan może powiedzieć coś na ten temat, to proszę powiedzieć, jak to jest. Bo ja politykę rządu nie bardzo popieram, ale gdybym był na państwa miejscu, tobym to ciągnął nie wiadomo ile w zależności od tego, jakiego rodzaju prowizorium funkcjonuje w przypadku braku porozumienia.

Tak że miałbym do pana takie pytania: po pierwsze, stosunek do priorytetów; po drugie, jak to będzie finansowane przy braku długotrwałej zgody; a po trzecie, jak my zamierzamy grać w tej sytuacji.

## Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.  
Panie Ministrze?

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, dziękuję bardzo za pytania. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, to, tak jak wspomniałem w swoim wystąpieniu, to, że pojawia się kilka dodatkowych elementów decydujących o przynależności środków do państw, nie oznacza, że one muszą być przez nas całkowicie eliminowane. Tak jak wspomniałem, priorytetem dla nas w tym zakresie jest wprowadzenie większych nakładów, tzn. zwiększenie po prostu składki, która rekompensowałaby koszty, tak jak to nazwałem, brexitu czyli zmniejszony budżet o te 65 miliardów wynikających z wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. A tak jak powiedziałem, tym bardziej nie możemy się zgodzić na to, co Komisja proponuje, żeby jeszcze obniżyć te składki de facto – przytoczyłem tutaj liczby – w stosunku do tego, co jest w tej chwili. I wtedy nie byłoby takiej potrzeby wybierania, można powiedzieć, do końca tych preferencji, o których pan senator wspomniał.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, to my nie mówimy po prostu o tym, że termin jest ważny, mówimy o tym, tak jak tu pan senator wcześniej powiedział, że przede wszystkim musi być wynegocjowane porozumienie. Nie nastawiamy się na wynegocjowanie tego porozumienia w określonym czasie, tak jak Komisja mówi, do 9 maja przyszłego roku. Po prostu negocjujemy, aż ten budżet będzie dobry dla wszystkich państw członkowskich, czyli inaczej mówiąc, będzie akceptowalny przez wszystkie państwa, bo tu potrzebna jest jednomyślność. Gdyby się tak zdarzyło, że... Pamiętajmy o tym, że same perspektywy... same wieloletnie ramy finansowe to jest jedno, ale konieczne jest jeszcze wydanie aktów wykonawczych. W związku z tym, gdyby się tak zdarzyło, że te akty wykonawcze nie zostaną przyjęte przed rozpoczęciem nowej perspektywy finansowej, to wówczas budżet Unii będzie kontynuacją ostatniego budżetu z poprzedniej perspektywy finansowej. Czyli inaczej mówiąc, ta perspektywa, która jest obecnie, będzie realizowana w kolejnym roku, gdyby do tej pory nie weszły w życie nowe perspektywy finansowe. Dziękuję bardzo.

## Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma.

Wobec tego, biorąc pod uwagę propozycję senatora sprawozdawcy, stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: wniosek dotyczący Porozumienia międzyinstytucjonalnego pomiędzy Parlamentem Europejskim, Radą i Komisją w sprawie dyscypliny budżetowej, współpracy w kwestiach budżetowych i należytego zarządzania finansami; dokument o sygnaturze COM(2018) 323.

Pragnę poinformować, że zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy kooperacyjnej komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu nieustawodawczego w ciągu 21 dni od otrzymania projektu stanowiska, a informację o stanowisku rządu do tego aktu otrzymaliśmy 12 czerwca.

Poproszę pana ministra ponownie o przedstawienie projektu stanowiska.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Piotr Wawrzyk:**

Dziękuję bardzo.

Tutaj, tak jak w przypadku poprzedniego punktu, Panie Przewodniczący, chciałbym zaznaczyć, że mówimy o dokumencie, który też jest częścią wieloletnich ram finansowych. Tak jak komunikat, o którym mówiliśmy w punkcie pierwszym, dokument, o którym mówiliśmy w punkcie drugim, tak samo ten, o którym mówimy w ramach punktu trzeciego, będzie wymagał uzgodnień, negocjacji między wszystkimi państwami członkowskimi. Będziemy pracowali w ramach tej grupy, o której wspomnieliśmy wcześniej, nad wypracowaniem takiego porozumienia, które sprawi, że ten dokument będzie przyjęty razem z wieloletnimi ramami finansowymi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Sługocki.

**Senator Waldemar Sługocki:**

Dziękuję bardzo.  
Ja chciałem poprze propozycję rządu w tej kwestii.  
Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.  
Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie.  
Wobec tego stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu czwartego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony budżetu Unii w przypadku uogólnionych braków w zakresie praworządności w państwach członkowskich; dokument o sygnaturze COM(2018) 324.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Panie Ministrze, bardzo proszę o przedstawienie projektu stanowiska.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Piotr Wawrzyk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mówimy o dokumencie, o którym słyszeliśmy od wielu tygodni, o tym, że taki dokument się pojawi pod wpływem nacisków ze strony różnych krajów. Komisja zrealizowała tę zapowiedź, wpisując, że może wstrzymać, czyli, mówiąc popularnym ostatnio słowem, zamrozić środki finansowe dla państwa, jeżeli nie są spełnione określone warunki, m.in. właśnie poprawność rozliczania, ale też kwestia

obiektywnego rozpatrywania wątpliwości co do wydatkowania środków finansowych przez niezależny system sądowy. Przy czym zwracam uwagę, tak jak w poprzednim punkcie, że Komisja uczyniła z tego dokumentu, z tego projektu rozporządzenia jeden z elementów wieloletnich ram finansowych. Czyli w tym przypadku mówimy za zgodą samej Komisji Europejskiej i z inicjatywy Komisji Europejskiej o dokumencie, którego przyjęcie będzie wymagało zgody wyrażonej ze strony wszystkich państw członkowskich, czyli także Polska może zablokować bądź wyrazić zgodę, tak jak każde inne państwo, na treść tego dokumentu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz senatora sprawozdawcę, Tomasza Grodzkiego, o przedstawienie projektu opinii komisji.

**Senator Tomasz Grodzki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Panie i Panowie Senatorowie!

To rozporządzenie jest krótkie. Ono, przypomnę, ma 8 artykułów i definiuje praworządność jako jeden z fundamentów, w języku angielskim *rule of law*, wartości Unii Europejskiej. Uogólniony brak w zakresie praworządności również jest zdefiniowany, bo w art. 3 ppkt 2 jest zapisane, że w szczególności następujące elementy mogą zostać uznane za uogólnione braki w zakresie praworządności: zagrożenie niezależności wymiaru sprawiedliwości; niezapobiegnięcie arbitralnym lub bezprawnym decyzjom organów publicznych, w tym organów ścigania, lub ich niepoprawienie albo nienałożenie za nie sankcji, utrudnianie uzyskania zasobów finansowych i ludzkich wpływających na ich prawidłowe funkcjonowanie lub niezapewnienie sytuacji braku konfliktu interesów; brak wykonywania wyroków, w tym trybunału konstytucyjnego, lub ograniczanie skutecznego badania, ścigania i nakładania sankcji w przypadku naruszenia prawa. I dalej jest tak, jak pan minister mówił. W art. 4 jest: zawieszenie płatności, zawieszenie zobowiązań, ograniczenie płatności zaliczkowych, wstrzymanie biegu terminów płatności i, na końcu, zawieszenie płatności. Jest oczywiście opisana procedura, jak Komisja działa, że powiadamia pisemnie, określa przesłanki, może zażądać dodatkowych informacji na potrzeby oceny. Państwo członkowskie przekazuje swoje informacje i może przedłożyć uwagi w określonym przez Komisję terminie wynoszącym co najmniej 1 miesiąc od dnia powiadomienia o ustaleniu. W swoich uwagach państwo członkowskie może zaproponować przyjęcie środków naprawczych. I dalej jest opisana cała procedura. Państwo członkowskie może w każdym czasie przedłożyć Komisji dowody w celu wykazania, że uogólniony brak w zakresie praworządności został naprawiony i wyeliminowany. I na końcu jeszcze jest powiedziane, że: „zawieszona zobowiązania z roku n nie mogą być ujmowane w budżecie później niż w roku n+2”. Tego, myślę, nie muszę tłumaczyć.

Dodam jeszcze na końcu, że niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie dwudziestego dnia od jego opublikowania w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, ale stosuje się od dnia 1 stycznia 2021 r., czyli innymi słowy, od nowej perspektywy unijnej. Niniejsze rozporządzenie wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich.

No, to jest trochę kwintesencja powiedzenia: kto sieje wiatr, zbiera burzę. Bo artykuły na poważnych portalach politycznych jednoznacznie wskazują, że pierwszymi państwami, które, w cudzysłowie, mogą podpaść pod to rozporządzenie, mogą być Polska i Węgry, aczkolwiek droga do tego, jak państwo wiedzą, jest daleka i możliwości naprawy są w zasadzie do ostatniego momentu. Europa oparta na wartościach, na wolnym przepływie myśli, kapitału, ludzi i towarów, na przestrzeganiu zasady praworządności przygotowała takie rozporządzenie, co świadczy o tym, że jest głęboko zaniepokojona sytuacją w naszej ojczyźnie. I moim zdaniem... Ja traktuję to jako pewien alert dla obecnie rządzących Rzeczpospolitą, aby wykorzystali projekt tego aktu prawnego do ochłonięcia i do opamiętania się, i powrotu na drogę przestrzegania praworządności. Dlatego będę rekomendował komisji przyjęcie... pozytywne zaopiniowanie tego rozporządzenia.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.  
Senator Ślusarz.

### **Senator Rafał Ślusarz:**

Ja nie wiem... Ja może zacznę od sprawy formalnej. Ja nie rozumiem, co to znaczy: pozytywne zaopiniowanie tego rozporządzenia.

(Przewodniczący Marek Rocki: Komisja popiera projekt aktu prawnego albo zgłasza do niego uwagi.)

Ja powiem tak. Odwiedzający nas pan komisarz Oettinger, myślę, w dość przyjacielskiej atmosferze rozmawiał z nami tutaj 2 piętra niżej i z rozczarowaniem przyjmuję, że on stoi za tym rozporządzeniem. Wydaje mi się, że ze strony parlamentarzystów Polski wyjątkowo zdumiewające byłoby popieranie tego typu prawa.

Mam pewne pytanie, chociaż nie wiem, ponieważ nie ma przedstawiciela czy autora tego projektu tu na sali... Ale mam takie pytanie techniczne. Jak czytam w tym rozporządzeniu, w tej preambule, czymś, co przywiodło Komisję Europejską do tego aktu, była opinia trybunału obrachunkowego. No, mamy tam zdanie: „uwzględniając opinię Trybunału Obrachunkowego”... A na końcu jest odesłanie do nr 6, a pod tym odesłaniem są trzy kropki. Jeżeli państwo rzucą okiem na ten dokument, to zobaczą. Myślałem, że tylko w polskim dokumencie jest taki zapis, ale ten zapis się powtarza we wszystkich wersjach językowych. W związku z tym moje pytanie jest takie: czy ta opinia jest jakaś utajniona? Co jest przyczyną tego typu redakcji tego dokumentu?

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Na to pytanie odpowie pani dr Słok-Wódkowska.

### **Główny Specjalista w Dziale Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej w Kancelarii Senatu Magdalena Słok-Wódkowska:**

Panie Senatorze, to wynika z tego, że to jest projekt aktu prawnego i tej opinii jeszcze nie ma. Zgodnie z procedurą przyjmowania aktu prawnego on jest przedstawiany i jest wysyłany instytucjom Unii Europejskiej. Później musi być wniosek Komisji, musi to być projekt przekazany parlamentom narodowym. Trybunał obrachunkowy musi wydać opinię. Później musi zostać przeprowadzona procedura w Parlamencie Europejskim i w Radzie Unii Europejskiej. Dopiero wtedy ten akt może zostać przyjęty. A więc tej opinii trybunału obrachunkowego jeszcze nie ma. Ona zostanie wydana jako następny krok w ramach procedury i wtedy jakby w ostatecznej wersji projektu... tzn. w ostatecznej wersji aktu, który zostanie przyjęty, ta brakująca opinia zostanie uzupełniona. Ale dzisiaj tej opinii jeszcze nie ma. To jest po prostu standardowa formułka. W każdej preambule ona tak będzie wyglądała, bo to jest element procedury do wypełnienia w toku prac nad aktem prawa Unii Europejskiej.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dla mnie to jest klarowne.

(Senator Rafał Ślusarz: No, dla mnie również i skłania do tego, żeby tego nie przyjmować. No, głosowanie za czymś, co jest ukryte jakby w tym tekście...)

Dla mnie to nie jest ukryte. To jest tak jak przyjmujemy ustawy, które odwołują się do rozporządzeń, których jeszcze nie ma, bo one powstają, jak ustawa zostanie przyjęta. Tutaj też pracujemy nad dokumentem, który jest w trakcie tworzenia, bo my też opiniujemy projekt, a nie już coś, co funkcjonuje od jakiegoś czasu. Jak to pójdzie krok dalej, to wtedy będzie ta opinia, która jest konieczna do funkcjonowania tego prawa w całości.

### **Senator Rafał Ślusarz:**

Ja nie będę ciągnął tej dyskusji, bo i tak zostaniemy przy swoich stanowiskach. No, tekst brzmi: „uwzględniając opinię Trybunału Obrachunkowego” i potem zaczyna się wywód. No, mówiąc szczerze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest tekst rozporządzenia...

(Głos z sali: Nie, nie, nie.)

(Przewodniczący Marek Rocki: Tekst projektu.)

Oczywiście tekst projektu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Brak nagrania)

### **Senator Rafał Ślusarz:**

...To w takim razie anulujemy tę wypowiedź, która się pojawiła do tego tekstu w związku ze zgłoszoną przeze mnie uwagą.

**Główny Specjalista  
w Dziale Komisji Spraw Zagranicznych  
i Unii Europejskiej  
w Biurze Spraw Międzynarodowych  
i Unii Europejskiej w Kancelarii Senatu  
Magdalena Słok-Wódkowska:**

Ja tylko chciałam zwrócić uwagę, że taki tekst pojawia się w każdym projekcie aktu prawa Unii Europejskiej. Są wymienione po prostu kolejne elementy procedury. Czasem to jest opinia trybunału obrachunkowego, bo są sprawy finansowe, czasami to jest opinia Komitetu Regionów. I one nigdy w tym momencie prac nie są wydane, tylko jest zaznaczone, że one będą wydane w trakcie procedowania nad aktem prawnym.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Rozumiem, że opinia trybunału obrachunkowego nie może być wydana, bo jeszcze nie ma tego aktu.

**Senator Tomasz Grodzki:**

Przeczytajmy to in extenso. To wyjaśni sprawę.

W art. 5 w opisie procedury jest mowa o tym, że Komisja przesyła pisemne powiadomienie do kraju członkowskiego określające przesłanki itd. W pktcie 2 jest napisana po prostu, tak jak pani mówiła, standardowa formuła: „Komisja może uwzględnić wszystkie istotne informacje, w tym wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sprawozdania trybunału obrachunkowego oraz konkluzje i zalecenia odpowiednich organizacji międzynarodowych”. I tyle.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Sługocki.

**Senator Waldemar Sługocki:**

Dziękuję.

Ja pytałem pana ministra, kiedy rozpatrywaliśmy punkt drugi porządku obrad dzisiejszego posiedzenia komisji, właśnie o kwestie imigrantów i praworządności. Oczywiście one są istotne z punktu widzenia kwestii, którą w tej chwili rozpatrujemy. I zgodziliśmy się w 2004 r. co do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Unii Europejskiej w określonym kształcie, Unii Europejskiej, która hołduje pewnym wartościom. Przypomnę, że z badania z 27 kwietnia – wyniki badania zostały opublikowane przez CBOS – wynika, że 88% Polaków popiera obecność Polski w Unii Europejskiej. I jest to najwyższe poparcie... Wyższe było o 1 punkt procentowy w 2014 r. A 50% Polaków jest za ściślejszą integracją Polski z państwami Unii Europejskiej. Tak więc to pokazuje, mam nadzieję, także poszanowanie dla pewnych wartości, którymi Europa się charakteryzuje. Uważam, że... Bo to nie jest tak, jak to próbuje się parlamentarzystom opozycji włożyć w usta, że my jesteśmy przeciwko swojemu państwu. Nie. My jesteśmy z krwi i kości Polakami i zawsze będziemy stać na straży interesu państwa polskiego. Interes państwa polskiego jest taki, żeby

być w demokratycznym państwie prawa, praworządnym państwie. Dlatego też chciałem wzmocnić głos mojego klubowego kolegi, pana senatora Tomasza Grodzkiego: jestem za tym, żebyśmy ten akt prawa w pełni poparli. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Wach.

**Senator Piotr Wach:**

Ja chciałem powiedzieć, że dla mnie jest przykre, nie powiem, że zdumiewające, bo się temu nie dziwię, że Polska zwalcza w sposób wyraźny i aktywny wymagania dotyczące praworządności. To jest po prostu zasmucające i właściwie krępujące. Ja byłem na spotkaniu Grupy Bałtyckiej, gdzie naszym partnerom z krajów bałtyckich tę sprawę przedstawiała pani przewodnicząca Kloc, która mówiła, że to jest niepotrzebne, bo my jesteśmy krajem w pełni praworządnym, wobec tego taki akt jest niepotrzebny. Tak próbowała to jakby uzasadniać. Ten kraj, który jest w pełni praworządny, właściwie ewentualnych tego typu regulacji się nie boi. Ja powiedziałem również, że jestem przeciw tego typu prawu, ale z zupełnie innego powodu, bo nie chcę, żebyśmy stracili pieniądze, a jestem przekonany, że jesteśmy krajem niepraworządnym i dlatego to zwalczamy. My na ten temat w Senacie przy reformie najpierw prokuratury, potem sądownictwa, na końcu ustaw o Sądzie Najwyższym wielokrotnie mówiliśmy, i to nie jest niespodzianka.

Jeżeli chodzi o instytucje, na które to prawo może się powoływać, to przede wszystkim tutaj mogłaby występować Komisja Wenecka, ale to nie jest ciało samoistne, to jest właściwie pewien instrument Rady Europy. I może najbardziej miarodajne są właśnie te opinie na temat Polski, i obszernie, i szczegółowe, które były dwukrotnie wydawane. Ja rozumiem, że dla nas jest to niewygodne i my możemy budować koalicje przeciw takim zapisom, ale, mówiąc wprost: my łamiemy praworządność i w związku z tym tego nie chcemy. I to przynajmniej brzmi wiarygodnie.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Ślusarz.

**Senator Rafał Ślusarz:**

Panie Przewodniczący, przejrzałem ten dokument i jednak muszę wrócić do tego, że to jest rozporządzenie i tutaj jest odwołanie się do opinii, której jeszcze nie znamy, opinii trybunału obrachunkowego. No, ta duża liczba słów nie przykryje tego, że chcecie państwo poprzeć prawo ustawione, uderzające... i groźne dla Polski i dla Polaków, na samym końcu dla rządu polskiego. Jestem zdumiony pewną permanencją, premedytacją w tego typu postępowaniu.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Grodzki, a potem senator Sługocki.

**Senator Tomasz Grodzki:**

Nie słuchał mój szanowny kolega przedmówca pana profesora Wacha. Kraje, które przestrzegają praworządności, nie muszą się tego w ogóle obawiać. To jest to, co mówi państwa prezes: kto przestrzega prawa, może spać spokojnie. I tyle w tym temacie.

**Senator Waldemar Ślugocki:**

Ja też jestem zaskoczony i zdziwiony słowami mojego kolegi, pana senatora Ślusarza. Panie Senatorze, to państwo ustanowiliście takie przepisy prawa, a nie my, tak więc proszę o autorefleksję i skorygowanie tych zapisów. Jak wiemy, zmiana na stanowisku prezesa Rady Ministrów miała służyć zbudowaniu pewnych relacji z Komisją Europejską. I państwo, i naród polski wiązał z tym duże nadzieje. Ja mam nadzieję, że państwo jednak dokonacie pewnej autorefleksji i wycofacie się z pewnych projektów, które, po pierwsze, łamią konstytucję państwa polskiego, po drugie, są niezgodne z prawodawstwami państw tworzących dzisiaj Unię Europejską, cywilizowanych państw europejskich. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Majer.

**Senator Ryszard Majer:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mówienie o tym, że Polska jest krajem niepraworządnym, że w Polsce brakuje praworządności, jest w moim przekonaniu głosem dosyć demagogicznym. My jesteśmy już przyzwyczajeni do działań totalnej opozycji – tam, gdzie nie wystarczyła ulica, może wystarczy zagranica. To są takie chwytły... Te dzisiejsze dyskusje o państwie niepraworządnym, dyskusje niekoniecznie na tej sali, bo my wszyscy tutaj swoje stanowiska znamy... My cały czas, Drodzy Państwo... My nie jesteśmy przeciwko Unii Europejskiej i doskonale zdajecie sobie z tego sprawę. Każdy z moich kolegów senatorów, który się tu wypowiedział niejako przeciwko mnie, wie doskonale, że Prawo i Sprawiedliwość nie jest przeciwko Unii Europejskiej. My cały czas bardzo wyraźnie mówimy o tym, że nie może mieć miejsca tak daleko posunięta ingerencja prawna w sprawy poszczególnych państw. My mówimy o tym, że jesteśmy za Unią, natomiast jesteśmy za Unią, w której będzie panował szacunek dla poszczególnych krajów i dla prawodawstwa poszczególnych krajów. Ta argumentacja, przepraszam, dość słaba i w moim przekonaniu nie do końca godna tej sali... Próbuje panowie przekonać do jakichś wartości, które... Tak jakby Unia Europejska składała się z krajów, które nie mają żadnych wewnętrznych interesów. Jak się was słucha, to wydaje się, że jedynym celem istnienia Francji i Niemiec jest to, żeby zaprowadzić praworządność w takich dzikich krajach, jakim jest np. Polska czy – może nawet więcej – są w Grupie Wyszehradzkiej, bo nie braliśmy udziału w posiedzeniu dotyczącym poli-

tyki migracyjnej, gdzie polska postawa okazała się słuszna w całej rozciągłości. Dzisiaj się o tym przekonujemy. Ale rozumiem wasze stanowisko. Proponuję, żebyśmy wrócili do porządku obrad i nie nurzali się w tej demagogii, którą panowie tutaj próbujecie sugerować. My jesteśmy za Unią Europejską, cenimy jej wartości, natomiast mówimy bardzo wyraźnie: nie może być tak, że dyktat brukselski będzie nadrzędny nad naszym, krajowym prawem. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Ślugocki.

**Senator Waldemar Ślugocki:**

Dziękuję bardzo.

Ja oczywiście nie będę podejmował polemiki w stylu mojego kolegi pana senatora, natomiast chcę powiedzieć o faktach, Panie Senatorze. 13 grudnia 2007 r. ówczesny prezydent, świętej pamięci pan Lech Kaczyński, podpisał traktat związany z ustanowieniem Unii Europejskiej, tzw. traktat lizboński. Wówczas ani pan, ani nikt inny takiej retoryki, jakiej dzisiaj pan używa, nie używał. Tak więc bardzo proszę o pewną rzetelność i uczciwość. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Wach.

**Senator Piotr Wach:**

Króciutko, bo stanowisk chyba nie zmienimy. Ja bym powiedział tak. Na temat różnych reform wprowadzanych w Polsce, w szczególności dotyczących praworządności, a więc prokuratury, wymiaru sprawiedliwości, wypowiedzieliśmy się na posiedzeniach plenarnych Senatu wiele razy. Ja właściwie zawsze mówiłem to, co mówię dzisiaj – mówiłem, że dla mnie odniesieniem jest to, co po wizytach tutaj Komisja Wenecka stwierdziła. I to jest dla mnie odniesienie. My wewnętrznie jesteśmy na tyle uwikłani – mamy może za mało doświadczenia – że nie powinniśmy nie wysłuchać i nie respektować arbitra zewnętrznego. W żadnej mierze nie sędzę i nie uważam, że uprawiam demagogię, bo wiele razy publicznie – jest to w protokołach – mówiłem to samo, co mówię dzisiaj przy okazji tej proponowanej regulacji.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Ślusarz.

**Senator Rafał Ślusarz:**

Jeśli jeszcze mogę, chociaż trudno coś nowego dodać... Jeszcze wczoraj byłem w pięknej Hiszpanii. Rozmawialiśmy o Katalonii. Hiszpania również popiera tego typu rozporządzenie co do przestrzegania praworządności, a rząd hiszpański pałował Katalończyków na ulicach i nie oglądał się na Europę. I nie sędzę, żeby się obawiał tego typu aktu. Może się zastanówmy, dlaczego niektóre państwa mają problemy z praworządnością i się tego

aktu nie boją, a Polska jednak powinna się bać. Być może ktoś powinien się tu uderzyć w piersi, bo działa przeciwko Polsce również na salonach brukselskich.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Sługocki, a potem senator Grodzki.

**Senator Waldemar Sługocki:**

Krótkie ostatnie zdanie. Ja nie chciałbym, że Polska się bała takiej sytuacji. Marzę o takiej sytuacji, w której Polska będzie krajem w pełni praworządnym. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Grodzki.

**Senator Tomasz Grodzki:**

Dokładnie o to chodzi. Będziemy wszyscy szczęśliwi, jeżeli akt regulujący jeden z fundamentów Unii Europejskiej i cywilizowanego świata, czyli kwestię przestrzegania prawa, praworządności, Polski nie będzie dotyczył. Ale nie ma... Nic nie bierze się z niczego. Jeżeli uczeń w szkole nabroi, to jest przywoływany do porządku. Mam nadzieję, że do 2021 r... Mamy mnóstwo czasu, aby przywrócić praworządność w Rzeczypospolitej. Wtedy ten akt nie będzie nas kompletnie dotyczył.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo, mamy taką sytuację, że jest zgłoszony wniosek senatora sprawozdawcy, aby komisja poparła projekt aktu prawnego. Mamy też głosy sprzeciwu. Z tego wynika, że powinniśmy poddać pod głosowanie wniosek dotyczący poparcia komisji dla tego aktu.

Kto z panów senatorów jest za poparciem tego projektu? (4)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciwny? (4)

(*Głos z sali: Też cztery...*)

(*Głos z sali: Wniosek nie uzyskał poparcia.*)

(*Senator Tomasz Grodzki: Co o takiej sytuacji mówić regulamin?*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali: Nie ma poparcia.*)

Ale nie ma też odrzucenia.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No tak, odnotujemy tak w protokole. Dziękuję bardzo za tę dyskusję.

Przechodzimy do punktu piątego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. Dokument o sygnaturze COM(2018) 380.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Nie powitałem wcześniej pana ministra Chorążego, ale teraz oddaję panu ministrowi głos.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Paweł Chorąży:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

To jest wniosek dotyczący kontynuacji funkcjonowania Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. To jest fundusz interwencyjny, który ma charakter pozabudżetowy. Został ustanowiony w roku 2006 przede wszystkim w celu przeciwdziałania społecznym skutkom wynikającym, zgodnie z nazwą funduszu, z globalizacji. W tej chwili mamy propozycję Komisji Europejskiej, aby w nowej perspektywie ten fundusz nadal funkcjonował jako fundusz pozabudżetowy, ale z pewnymi modyfikacjami. Te modyfikacje dotyczą przede wszystkim obniżenia pułapów, które uprawniają do wystąpienia przez państwo członkowskie do Komisji Europejskiej z wnioskiem o refundację wydatków poniesionych w związku ze wsparciem osób objętych pomocą tego funduszu.

To, co jest wskazane we wniosku i co jest novum, to poszerzenie katalogu działań kwalifikowalnych o tzw. nieprzewidziane poważne przypadki restrukturyzacji. To wiąże się również z tym, że później w przypadku wniosków mamy nieco mniejsze obowiązki. Wcześniej trzeba było wykazywać związek zwolnień w danym sektorze bądź w danym przedsiębiorstwie z efektami globalizacji czy np. z delokalizacją. Tu również jest rozszerzenie pewnych działań o inne grupy kluczowe z punktu widzenia priorytetów europejskich takich jak możliwość wsparcia osób z kategorii NEET. Są tu również pewne propozycje dotyczące uproszczenia procedury budżetowej.

Polska do tej pory korzystała z Funduszu Dostosowania do Globalizacji pięciokrotnie. Można powiedzieć, że do tej pory nasze wnioski do EFG przede wszystkim wynikały z tego, że po prostu chcieliśmy skorzystać z tego funduszu. Zarówno stopa współfinansowania, jak i możliwości finansowania działań pokrywają się chociażby z działaniami, które są możliwe do finansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jak mówię, chcieliśmy z tego funduszu korzystać i stąd nasze wnioski w przeszłości.

Co do zasady nasze stanowisko w dyskusjach poprzedzających opublikowanie propozycji aktu prawnego zmierzało raczej ku pełnej integracji Funduszu Dostosowania do Globalizacji z Europejskim Funduszem Społecznym, tak jak to się stało w przypadku innych instrumentów, które składają się w tej chwili na tzw. Europejski Fundusz Społeczny Plus, czyli dawny EFS, ale również fundusz pomocy najuboższym i działania z zarządzania bezpośredniego. Komisja zaproponowała pozostawienie tego instrumentu jako instrumentu osobnego, instrumentu pozabudżetowego. W naszym odczuciu Polska powinna aktywnie uczestniczyć w dyskusjach mających na celu wypracowanie ewentualnego rozporządzenia końcowego.

Dostrzegamy w proponowanych zmianach wiele kwestii pozytywnych. Przede wszystkim chodzi o obniżenie progów, ułatwienie dostępu do wsparcia i usprawnienie procedur, zwiększenie poziomu dofinansowania, bo to jest również istotne. Propozycja zakłada, aby współfinansowanie projektów z EFG było równe najwyższej stopie

współfinansowania EFS w danym państwie członkowskim. Pozytywne kwestie to również większa elastyczność i mniej obowiązków dotyczących uzasadnienia przy składaniu ewentualnego wniosku.

Jeżeli chodzi o kwestie, które w naszym przekonaniu wymagają dalszego dopracowania, to jest to wiele kwestii o charakterze technicznym, jak również kwestie związane z procedurą. Jest to fundusz pozabudżetowy, on ma specyficzną procedurę w zakresie uzyskiwania wsparcia i bardzo często... Tak było zresztą również w przypadku polskich wniosków. Ostateczna akceptacja ma miejsce na ogół rok po złożeniu wniosku do Komisji Europejskiej. Chodzi również o wyjaśnienie kwestii technicznych związanych z projektami.

Tak że można powiedzieć – oprócz takiej ogólnej konstatacji, że ten fundusz w naszym odczuciu powinien być włączony w programowanie Europejskiego Funduszu Społecznego – że mamy tu wiele postulatów o charakterze technicznym. One są zawarte w stanowisku, które chcielibyśmy zaprezentować w toku procedury legislacyjnej na poziomie europejskim. Dziękuję.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w sprawie tego aktu jest pan senator Majer.

Bardzo proszę.

### **Senator Ryszard Majer:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

To rozporządzenie dotyczące EFG, tak jak pan minister powiedział, jest pewnego rodzaju protezą prawną, bo tu chodzi o przedłużenie funkcjonowania EFG do 31 grudnia 2020 r. Nasz analityk senacki w swoim stanowisku prosił o poszerzenie informacji. Pan minister w swojej wypowiedzi raczył wskazać te obszary, które jeszcze budziły jakieś wątpliwości. Rozumiemy, że rząd podziela stanowisko, żeby utrzymać, żeby niejako skorygować działanie tego funduszu, natomiast docelowo najlepszym rozwiązaniem byłoby to, gdyby on się znalazł w EFS jako miejscu docelowym. Dopóki nie jest w EFS, dopóty go doskonalimy. Generalnie zgadzamy się z takim stanowiskiem. Myślę, komisja może takie stanowisko rządu poprzeć. Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy któryś z panów senatorów ma uwagi? Nie.

Stwierdzam, że komisja poparła... Co pan senator zaproponował?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Poparcie z uwzględnieniem uwag rządu?

*(Senator Ryszard Majer: Tak.)*

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu szóstego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa dokumentów tożsamości

obywateli Unii i dokumentów pobytowych wydawanych obywatelom Unii i członkom ich rodzin korzystającym z prawa do swobodnego przemieszczania się.

Dokument COM(2018) 212.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

O przedstawienie projektu stanowiska poproszę panią dyrektor Katarzynę Anzorge-Kicińską.

### **Dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Katarzyna Anzorge-Kicińska:**

Dziękuję.

Szanowni Państwo!

Celem projektu rozporządzenia jest zwiększenie poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej poprzez wyeliminowanie luk w zakresie bezpieczeństwa wynikających z niedostatecznego zabezpieczenia dokumentów, a w konsekwencji ułatwienie korzystania przez przemieszczających się obywateli Unii Europejskiej i członków ich rodzin z prawa do swobodnego przemieszczania się dzięki zwiększeniu wiarygodności i uznawania ich dokumentów przy przekraczaniu granic.

Generalnie stanowisko rządu jest pozytywne, rząd pozytywnie odnosi się do kierunku prac, który jest nakreślony w przedłożonym przez Komisję Europejską projekcie.

Cele wprowadzenia tej regulacji generalnie wpisują się w cele polityki rządu realizowane m.in. w projekcie ustawy o dokumentach publicznych, który jest teraz na etapie prac parlamentarnych. Tam również dążymy do ujednoczenia zasad bezpieczeństwa zawartych w dokumentach publicznych.

Jednocześnie w trakcie prac nad rozporządzeniem rząd chciałby zwrócić uwagę, żeby utrzymano pewną równowagę pomiędzy korzyściami, które płyną z harmonizacji poziomu zabezpieczeń, a nadmiernym obciążeniem finansowym państw członkowskich. Szczególną uwagę należy zwrócić na 2 aspekty. Pierwszy to propozycja wprowadzenia drugiej cechy biometrycznej do dowodów osobistych, czyli odcisków palców, co wiąże się ze znacznymi kosztami finansowymi, które będą musiały ponieść państwa członkowskie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Druga rzecz, nad którą chcemy zwrócić uwagę w trakcie prac, to przewidziane tu terminy – zarówno termin na wdrożenie rozporządzenia, który jest określony na 1 rok... Poza tym chcielibyśmy uniknąć konieczności przedterminowej wymiany dokumentów tożsamości. Projekt w tym zakresie przewiduje okres 5 lat, podczas gdy nasz podstawowy dokument, dowód osobisty, ma 10-letni okres ważności. I to są te 2 aspekty, na które chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę w trakcie prac legislacyjnych. Dziękuję serdecznie.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Senator Grodzki jest sprawozdawcą w tej sprawie.

**Senator Tomasz Grodzki:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Pani Dyrektor! Szanowni Państwo!

To jest rzecz, która prędzej czy później nas czeka. Żeby nie było tak, że opozycja jest tylko totalna, rzeczywiście należy zgodzić się ze stanowiskiem rządu, że jest kilka aspektów, których wzięcie pod uwagę mogłoby uczynić ten dokument doskonalszym. Chodzi o koszty – to wymaga wyposażenia wszystkich gmin w urządzenia do przetwarzania odcisków palców – oraz dość krótki okres, bo, o ile pamiętam, 2-letni, na wymianę wszystkich dokumentów. No, to jest gigantyczna praca. Inne kraje również zgłaszają zastrzeżenia w tej materii. Nikt nie neguje istoty rzeczy, bo to jest dość oczywiste, natomiast te detale mogłyby być trochę udoskonalone. Rekomendujemy komisji, aby poprzeć w tej materii stanowisko rządu.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.  
Senator Wach.

**Senator Piotr Wach:**

Krótkie pytanie, zapewne trywialne, ale pani się na tym zna. Proszę powiedzieć, jakie jest postępowanie i jakie ewentualnie mogą być propozycje w sytuacji, w której jakość odcisków palców jest niewystarczająca do zarchiwizowania w tych celach. Ja osobiście coś takiego przeżyłem niedawno, wyrabiając sobie paszport. Przy paszporcie polskim to nie była przeszkoda, ale zostało to odnotowane. Z jakością jest różnie po prostu. Skóra jest różnej jakości, ona się zużywa, u mnie się już strasznie zużyła, jak widać. Czy to jest kwestia rozwiązywalna i co pani na ten temat wie? Jeżeli można bardzo krótko zapytać...

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Pani dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Katarzyna Anzorge-Kicińska:**

Procedura jest taka, że po prostu po kolei każdym palcem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ani jeden?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I nie udało się pobrać tego odcisku palca?

*(Senator Piotr Wach: Nie. Protokół został spisany...)*

*(Senator Tomasz Grodzki: Niech pan tego nie ogłasza, bo zaraz jakieś grupy się zgłoszą do pana...)*

*(Wesołość na sali)*

To są bardzo rzadkie przypadki. Najczęściej jest tak, że jak nie wychodzi pierwszy palec, to się po prostu próbuje po kolei aż, że tak powiem, do skutku.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Senator Grodzki.

**Senator Tomasz Grodzki:**

Ze wstydem przyznam, że nie pamiętam nazwy, bo nie jestem dermatologiem, ale jest na to jakieś określenie dermatologiczne. Są ludzie o bardzo płytkich liniach papilarnych albo o zbliżowaciałych dłoniach. To samo dotyczy ludzi – z panem Ślusarzem wymienialiśmy uwagi na ten temat – którzy... Bo niektórzy nie mogą przy pomocy czytnika linii papilarnych uruchamiać iPhonów, iPadów, bo on ich nie odczytuje. No ale to dotyczy jakiegoś ułamka procenta obywateli.

**Dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Katarzyna Anzorge-Kicińska:**

Warto jeszcze podkreślić, że istnieją paszporty tymczasowe, czyli takie paszporty, które nie mają drugiej cechy biometrycznej. Tak więc w takich, powiedziałabym, ekstremalnych sytuacjach jeszcze taki dokument wchodzi w grę.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Pani doktor Słok.

**Główny Specjalista w Dziale Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej w Kancelarii Senatu Magdalena Słok-Wódkowska:**

W obu przypadkach jest w akcie prawnym zastrzeżenie: o ile da się pobrać odciski palców. A jak się nie da, to się po prostu nie pobiera i zostaje jedna cecha biometryczna.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

A czy w sprawach merytorycznych dotyczących samego aktu prawnego mamy uwagi?

*(Wesołość na sali)*

Nie?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Wobec niezgłoszenia uwag uznaję, że komisja poparła projekt z uwzględnieniem uwag rządu.

Przechodzimy do punktu siódmego porządku obrad: wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zasady ułatwiające korzystanie z informacji finansowych i innych informacji w celu zapobiegania niektórym przestępstwom, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie lub ich ścigania oraz uchylającej decyzję Rady 2000/642.

Dokument o sygnaturze COM(2018) 213.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Pan minister Walczak będzie to referował.

Bardzo proszę.



**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Piotr Walczak:**

Dziękuję serdecznie, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!  
Szanowni Państwo!

Ta dyrektywa, tzw. VI dyrektywa – ona tak jest określona w skrócie – dotyczy tak naprawdę poprawy współpracy oraz wymiany informacji pomiędzy państwami i organami państw członkowskich zajmującymi się zwalczaniem poważnej przestępczości. Jak doskonale wiemy, dzisiaj system wymiany informacji dotyczy wąskiego kręgu danych i dotyczy przede wszystkim zwalczania terroryzmu i prania brudnych pieniędzy. Ten akt, ta dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady ma służyć poprawie tej wymiany informacji m.in. poprzez rozszerzenie tego katalogu o poważne przestępstwa. Celem tego wniosku legislacyjnego Komisji jest ponadto zapewnienie właściwym organom bezpośredniego dostępu do krajowych scentralizowanych rejestrów rachunków bankowych lub systemów wyszukiwania danych.

Zdaniem rządu Rzeczypospolitej akt jest zasadny. Oczywiście chcemy go poprzeć, ale mamy pewne zastrzeżenia. Przede wszystkim przychylnie odnosimy się do kwestii poprawy szybkości wymiany informacji oraz rozszerzenia tego o poważne przestępstwa, ponieważ tego w dzisiejszym systemie prawnym rzeczywiście brakuje. Widzimy jednak potrzebę doprecyzowania przepisów art. 3 ust. 1 i 2 projektu dyrektywy wskazujących na jednostki upoważnione do dostępu do scentralizowanych krajowych rejestrów rachunków bankowych oraz upoważnione do występowania o udzielenie informacji lub przekazanie analiz finansowych przez jednostkę analityki finansowej. Reasumując, chodzi nam o to, że są to bardzo wrażliwe dane, w związku z czym te jednostki powinny być bardziej skonkretyzowane, dokładnie określone.

Chcemy również pewnej swobody, jeśli chodzi o inspektora informacji finansowej, tak żeby państwa dalej miały pewną autonomię w tym zakresie. Chcemy również... Uważamy, że projekt powinien bardziej uregulować kwestię dostępu jednostki analityki finansowej do informacji będących w posiadaniu organów ścigania.

Z pewnym sceptycyzmem podchodzimy do przedstawionych w art. 9 ust. 2 i 3 terminów odpowiedzi na uzasadnione wnioski o udzielenie informacji pomiędzy jednostkami analityki finansowej. Uważamy je za trochę mało realne.

Krytycznie oceniamy propozycję, by jednostka analityki finansowej była zobowiązana do odpowiadania na wnioski Europolu dotyczące informacji finansowej i analiz finansowych przekazywanych za pośrednictwem jednostki krajowej Europolu. Ja zwracam uwagę, że dzisiaj Europol nie posiada kompetencji śledczych, w związku z czym w tym zakresie wydaje nam się, że przyznawane tej jednostce jest zbyt duże uprawnienie.

To są te podstawowe zarzuty nasze co do szczegółowych zapisów tego projektu prawnego. Jednakże podkreślam jeszcze raz, że kierunkowo rząd popiera tę dyrektywę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Ślusarz.

**Senator Rafał Ślusarz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Zebrani!

No, trudno nie poprzeć tego kierunku, tego dążenia do poprawy współpracy i wymiany informacji między organami zwalczającymi przestępczość. Chyba wszyscy jesteśmy za tym, natomiast diabeł tkwi w szczegółach i co do tych szczegółów można mieć wiele wątpliwości – one podnoszone są w stanowisku rządowym. Proponuję, aby Wysoka Komisja przyjęła stanowisko wyrażone przez rząd z uwzględnieniem tych wątpliwości.

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.  
Otwieram dyskusję.  
Czy któryś z panów senatorów chciałby zabrać głos?  
Bardzo proszę.

**Senator Rafała Ślusarz:**

Jeśli można, nie kontestując tego, co powiedziałem... Pojawia się tu określenie takie kluczowe przy tego typu naszych stanowiskach: harmonizacja prawa. Ja myślę, że mamy taki odruch, żeby kojarzyć to ujednoczenie prawa z pewnym uśrednieniem prawa. W związku z tym mam pytanie, czy ten akt jest dalej idący niż istniejące regulacje prawne pod względem zmniejszenia ochrony danych wrażliwych. Bo my tymi danymi wrażliwymi zaczynamy w tej chwili manipulować i je przekazywać. Czy w związku z tym nie jest to harmonizacja, tylko po prostu nałożenie nowego prawa, bardziej rygorystycznego, w tego typu sytuacjach?

**Przewodniczący Marek Rocki:**

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Piotr Walczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowny Panie Senatorze, nie możemy tego tak odnosić, dlatego że te dane... To będzie rozszerzone o inne kategorie przestępstw. Dzisiaj jest to penalizacja dotycząca prania brudnych pieniędzy i terroryzmu. Teraz będą tu poważne przestępstwa, w przypadku których np. Policja czy inne służby państwowe mogą stosować kontrolę operacyjną. A więc chodzi o najcięższe przestępstwa kryminalne – porwania, zabójstwa i tym podobne zdarzenia. Wydaje mi się, że trudno chronić dane, które... To może spowodować bezkarność sprawców tych czynów. W związku z tym bym powiedział, że chyba tego takiego zagrożenia nie ma. Podkreślam, że tam, gdzie jest to zagrożenie, my oczywiście

ście krytycznie do tego podchodzimy, bo nam chodzi o rozszerzenie dostępu do danych o rachunkach bankowych... I tutaj sceptycznie do tego podchodzimy. Uważamy, że to trzeba jasno doprecyzować, tak jak jest w dzisiejszych przepisach. Podkreślam, że dzisiaj inspektorat finansowy ma wiele ograniczeń prawnych i dostęp do informacji, który posiada... To jest katalog zamknięty, ale naprawdę bardzo krótki. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Szczerze mówiąc – włączę się w tę dyskusję – dla mnie harmonizacja to nie jest ujednoczenie, tylko spowodowanie, że coś jest zrozumiałe dla wszystkich, tworzy właśnie tę harmonię, a nie jest jedynym możliwym wzorcem. No, np. w kontekście szkolnictwa wyższego można powiedzieć, że po to wchodziliśmy w proces boloński, żeby stopnie i tytuły nadawane w Polsce były zrozumiałe, a nie po to, żeby były takie same...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Wesołość na sali)*

Biorąc pod uwagę przebieg dyskusji, stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwzględnieniem uwag rządu.

Przechodzimy do punktu ósmego: wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 2006/112 w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej w odniesieniu do okresu stosowania fakultatywnego mechanizmu odwrotnego obciążenia w związku z dostawami niektórych towarów i usług podatnych na oszustwa oraz mechanizmu szybkiego reagowania na oszustwa związane z podatkiem VAT. Dokument o sygnaturze COM(2018) 298.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 8 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Minister Gruza zostawił pana ministra samego...

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Walczak:**

Szanowny Panie Przewodniczący, z przykrością muszę to potwierdzić, ale postaram się ministra Pawła Gruzę godnie tutaj zastąpić.

Sprawa dotyczy odwróconego podatku VAT i jest dość prozaiczna. Zgodnie z dzisiejszymi przepisami te przepisy fakultatywne dotyczące możliwości stosowania odwróconego podatku VAT dla niektórych branż wygasają z końcem 2018 r. Komisja w tym zakresie proponuje przedłużenie działającego mechanizmu do 30 czerwca 2022 r.

Stanowisko rządu w tym zakresie jest jednoznaczne – popieramy tę inicjatywę. Podkreślam, że nasze krajowe doświadczenia w zakresie odwróconego podatku VAT ewidentnie przyniosły wymierne korzyści. On jest stosowany od kilku lat w Polsce i w tych branżach, w których występowały nieprawidłowości, udało się je w bardzo poważny sposób ograniczyć, a nie raz nawet wyeliminować. W związku z tym trudno, po tych doświadczeniach naszych krajowych, żebyśmy nie poparli tego pomysłu. Jako rząd zwracamy jednak uwagę, że jest to środek tymczasowy, do czasu wprowadzenia ostatecznych regulacji w zakresie podatku VAT, które są procedowane obecnie na poziomie Komisji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jestem ja. Podzielim opinię, którą przedstawił pan minister. Ponieważ to jest przedłużenie zaproponowane w oczekiwaniu na zmienione akty, a jednocześnie narzędzie pożyteczne dla zwalczania nieprawidłowości, warto poprzeć ten akt proponowany przez Radę.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja poparła projekt aktu prawnego.

Przechodzimy do punktu...

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do punktu dziewiątego porządku obrad.

Prezydium komisji proponuje, aby nie rozpatrywać na posiedzeniu komisji aktów o sygnaturze COM i numerach 274 i 315.

Czy są inne głosy w tej sprawie? Nie ma.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

W punkcie dziesiątym prezydium komisji proponuje wystąpić o stanowisko rządu do projektów aktów nieustawodawczych COM 244, 270, 271, 272, 420 i 400.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

W punkcie jedenastym prezydium komisji proponuje, aby nie występować o stanowisko rządu do projektów aktów nieustawodawczych o numerach 343, 351, 352, 357, 376, 453, 444.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

Tym samym porządek obrad został wyczerpany. Dziękuję.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 14)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii